



to, co w tym świecie było groźne, bo zniewalało ludzkie umysły.

Przeciw temu zniewoleniu pisarz wypowiadał się w utworach moralistycznych – przypowieściach, powiastkach, w których mówił o różnych „grzechach”: **bierności wobec zła, wygórowanych ambicjach, konformizmie, oportunizmie itp.**

stoń

Opowiadanie pochodzi ze zbioru pod tym samym tytułem wydanego w 1957 roku.

Streszczenie

Wydarzenia rozgrywają się w niewielkim prowincjonalnym ogrodzie zoologicznym. Kierował nim karierowicz, któremu bardziej zależało na awansie w pracy niż na zwierzętach. W ogrodzie brakowało więc atrakcji przyciągających widzów, jak choćby słonia. Zamiast niego hodowano trzy tysiące królików.



Streszczenie

Z okazji obchodów 22 lipca¹ ogród otrzymał przydział na słonia. Jednak dyrektor zoo pisemnie zwrócił się do władz w Warszawie, że zrzeka się daru, chcąc obniżyć koszty funkcjonowania państwa. Zaproponował wykonanie gumowego słonia i wstawienie go za ogrodzenie. Uważał, że starannie pomalowany będzie wyglądał jak prawdziwy. Władze zaakceptowały pomysł dyrektora, gdyż oznaczał on duże oszczędności.

Pracownicy zoo usiłowali nadmuchać słonia, lecz okazało się to ponad ich siły. Podłączyli więc gumową powłokę do kurka z gazem i w ten sposób nadmuchali go w okamgnieniu. Następnego dnia otworzono zoo dla zwiedzających. Wśród pierwszych gości byli uczniowie miejscowej szkoły z nauczycielem, który zamierzał w sposób poglądowy przeprowadzić lekcję o słoniu. Kiedy mówił o jego ciężarze (cztery do sześciu ton), zawał lekki wiatr. Słoń uniósł się w powietrze i zniknął za wierzchołkami drzew. Znaleziono go w ogrodzie botanicznym. Spadając, nadział się na kaktus i pękł.

Opowiadanie kończy krótka informacja o uczniach obecnych wówczas w ogrodzie zoologicznym. Od

¹ Święto Odrodzenia Polski – najważniejsze polskie święto państwowe w okresie PRL-u, obchodzone co roku 22 lipca (do 1990), na pamiątkę podpisania Manifestu PKWN w 1944 roku i odrodzenia Polski po II wojnie światowej. Na dzień 22 lipca starano się wyznaczać ważne wydarzenia, np. otwarcie Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie (1955), rozpoczęcie produkcji Fiata 126p (1973), otwarcie Trasy Łazienkowskiej w Warszawie (1974).

tego czasu opuścili się w nauce i stali się chuliganami. *W słonie nie wierzą w ogóle.*

Rodzaj i gatunek literacki

Słoń jest **opowiadaniem satyrycznym**. Wyraża krytyczny stosunek autora do rzeczywistości realnego socjalizmu. Satyra nie proponuje pozytywnych wzorców, lecz neguje i ośmiesza. W tym opowiadaniu narzędziem satyry jest **karykatura i groteska**.

Problematyka

Utwór porusza problemy życia codziennego w PRL-u.

Dyrektor zoo, jak większość ówczesnych dyrektorów, nie przejmuje się placówką, którą mu powierzono, lecz sobą. Próbuje przypochlebiać się władzom w stolicy nie dla dobra zwierząt czy zwiedzających, lecz aby odnieść korzyści własne. W liście do Warszawy pisze tak:

Proszę zwrócić uwagę, że zarówno inicjatywa, jak i opracowanie projektu jest moim skromnym wkładem we wspólną pracę i walkę. Pozostaję uniżenie [...].

? Problematyka

Również woźni, którzy robią wszystko, aby tylko się nie napracować, przypominają nieuczciwych, rozbestwionych przez system robotników. Kierują się popularnym w czasach PRL-u powiedzeniem: *Czy się stoi, czy się leży, pięćset² złotych się należy*. Rodem z minionej epoki jest również ograniczony urzędnik, który zezwala na realizację nedorzecznego pomysłu – atrapę słonia.

Mroźek ośmiesza również odgórną przydział dóbr. Gdy czegoś brakowało, wówczas urzędnicy decydowali, komu przydzielić deficytowy towar. Z takiego właśnie przydziału trafia do zoo słoń.

Jednak tym, co autor wyszydza najbardziej, wydają się być prowizoryczne rozwiązania obniżające (pozornie) koszty utrzymania, produkcji, usług itp. Nikt nie przejmując się tym, że tzw. prowizorka przyniesie więcej szkód niż korzyści. Fatalny wypadek ze słoniem sprawił, że uczniowie stali się chuliganami. Jest to oczywiście karykaturalne wyolbrzymienie. Ponieważ jednak znalazło się w puencie utworu, to z pewnością pełni ważną rolę. Jest ironicznym komentarzem autora dotyczącym wszechobecnego zakłamania. Oto młodzież stała się świadkiem zdemaskowania socjalistycznej prowizorki, a nie powinna, więc okazało się to dla niej zgubne. Powinna natomiast obserwować realizację wielkich idei, nawet tych udawanych (jak atrapa

² Pięćset – liczba zmienna, oznaczająca zapłatę za pracę.



słonia). Wychowana wśród ideałów, stworzy idealny kraj – nieważne, że zakłamany.

Narracja

W opowiadaniu obecna jest narracja trzecioosobowa. Narrator opowiada o zdarzeniach z zewnątrz, ale w takiej formie, w jakiej mógłby to robić naoczny świadek – bohater, który nie ma pełnej wiedzy o świecie przedstawionym. Relacjonuje to, co widzi, a ocenia z własnego punktu widzenia, czyli subiektywnie.

Język

Język *Słonia* ma cechy **stylu reportażowego**. Narrator przekazuje rzeczową, ścisłą informację, np.

Był to ogród prowincjonalny, brakowało w nim kilku podstawowych zwierząt, między innymi słonia,

oraz komentarz, który prezentuje opinię:

Kierownik ogrodu zoologicznego okazał się karierowiczem. Zwierzęta traktował tylko jako szczebel do wybicia się. [...] Niedociągnięcia te nie powinny mieć miejsca [...].



Motywy i nawiązania

Charakterystyczne dla stylu tego opowiadania są zwroty o nacechowaniu wartościującym:

Widocznie memoriał trafił do rąk bezdusznego urzędnika, który biurokratycznie traktował swoje obowiązki [...].

Pracownicy ogrodu, szczerze oddani sprawie, ucieszyli się.

Poważny i rzeczowy ton wypowiedzi kontrastuje z prezentowanymi sytuacjami, które mają charakter komiczny (naukowe informacje o wielotonowej wadze słonia i sytuacja, w której lekki wiatr unosi go w powietrze). W ten sposób język buduje **groteskę**.

Motywy i nawiązania

--- Motyw PRL-u ---

Tadeusz Konwicki, *Mała apokalipsa*

To satyra na rzeczywistość PRL-u lat 70. XX wieku, w której świat przedstawiony został ukazany w sposób wyolbrzymiony, zniekształcony, groteskowy.

Stanisław Bareja, *Miś*

Film z 1981 roku – przedstawia groteskowy obraz Polski końca lat 70. i początku lat 80. XX wieku.



Stanisław Bareja, *Alternatywy 4*

Serial telewizyjny z 1983 roku, na skutek działań cenzury w PRL-u wyemitowany dopiero w 1986 – przedstawia groteskowy obraz życia w Polsce lat 80. XX wieku.

Lew

Opowiadanie pochodzi z tomu *Słoń* (1957).

Streszczenie

Wydarzenia rozgrywają się w starożytnym Rzymie, krótko przed objęciem tronu cesarskiego przez Konstantyna Wielkiego³. Bohaterem opowiadania jest lew, który odmawia wyjścia na arenę, aby mordować chrześcijan, i ostentacyjnie gryzie marchewkę. Dozorca lwów Bondani Kajus prosi go, aby choć pokręcił się wśród chrześcijan. Lew konsekwentnie odmawia, ponieważ chce mieć alibi⁴ przed zbliżającym się przewrotem. Przeczuwa,

³ Konstantyn Wielki – pierwszy cesarz rzymski, który przeszedł na chrześcijaństwo, zakończył politykę prześladowań chrześcijan i w 313 roku wydał edykt mediolański, w którym ogłosił swobodę wyznawania tej religii.

⁴ Alibi – dowód przesądzający, że podejrzany lub oskarżony nie mógł popełnić zarzuconego mu przestępstwa.



Rodzaj i gatunek literacki

że chrześcijanie dojdą do władzy, a ci, którzy ich teraz prześladują, powiedzą: *To nie my. To lwy.*

Swoich kolegów lew nazywa prymitywami, krótkowzrocznymi koniunkturalistami⁵, elementem bez zmysłu praktycznego, ciemnotą kolonialną. Jego słowa brzmią tak przekonująco, że Kajus prosi, aby w razie potrzeby potwierdził, że on go do niczego nie zmuszał.

Rodzaj i gatunek literacki

Utwór należy do epiki i jest **powiastką**, która w sposób groteskowy ilustruje prawdę psychologiczną. **Groteska wynika z połączenia zdarzeń realnych z fantastycznymi** (lew, który mówi, „filozofuje”, zna łacinę – i Kajus, postać z realnego świata prowadząca dialog ze zwierzęciem, ulegająca temu zwierzęciu, przyjmująca jego racje) **oraz historycznych ze współczesnymi** (starożytny Rzym, rzeź chrześcijan – i realia systemu socjalistycznego).

⁵ Koniunkturalista – człowiek kierujący się w swoim postępowaniu nie własnymi przekonaniem, lecz oczekiwanyymi korzyściami.